

Sygn. akt I A Ca 660/12, I ACz 841/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Kuczyńska SA Elżbieta Bieńkowska
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2012 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. G.**

przeciwko **A. P. (1) i (...) Spółce z o.o. w B.**

### **o ustalenie**

na skutek apelacji powódki i zażalenia pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 9 lipca 2012 r. sygn. akt VII GC 94/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. II w ten sposób, że zasądza od powódki na rzecz pozwanych kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**II. oddala apelację i oddala zażalenie w pozostałej części;**

**III. zasądza od powódki na rzecz pozwanych kwotę 2.733 (dwa tysiące siedemset trzydzieści trzy) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

## UZASADNIENIE

M. P., obecnie nosząca nazwisko G. wniosła o ustalenie, że jest współnikiem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. i przysługuje jej z tego tytułu prawo do 46% udziałów w kapitale zakładowym tej spółki.

Pozwani (...) sp. z o.o. i A. P. (1) wnieśli o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 9 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w Białymstoku oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanych po 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił, że 20 października 2004 r. A. P. (1), M. P. i A. L. zawiązali spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (...). Jej kapitał zakładowy wynosił 50.000 zł i został podzielony na 100 udziałów o wartości 500 zł każdy. M. P. objęła 46 udziałów, A. L. 45 udziałów, a A. P. (1) - 9. W § 12 umowy spółki postanowiono, że zbycie udziałów przez M. P. i A. L. będzie wymagało zgody Zgromadzenia Wspólników spółki. Uchwałą z 20 października 2004 r. wspólnicy zgodzili się na zbycie udziałów przez wyżej wymienionych pozwanemu. W tym samym dniu M. P. złożyła A. P. (1) ofertę sprzedaży 46 udziałów za cenę 23.000 zł. Termin związania ofertą został określony na 31 grudnia 2012 r. Pozwany przyjął ofertę powódki 20 czerwca 2007 r. (...) sp. z o.o. została zarejestrowana w rejestrze przedsiębiorców KRS w dniu 25 października 2004 r.

Sąd zważył, że powódka złożyła pozwanemu ofertę zawarcia umowy sprzedaży, która jest umową dwustronną. Swoje oświadczenie sprzedawca i kupujący mogą złożyć w tym samym czasie, aczkolwiek nie jest to warunek konieczny zawarcia umowy. Powódka swoją ofertę złożyła ściśle określonej osobie, zaś pozwany złożył oświadczenie o przyjęciu oferty w okresie, w którym powódka była nią związana. Sąd podkreślił, że art. 16 k.s.h. zawiera zakaz rozporządzania udziałami przed wpisem spółki do rejestru, a następnie, wskazując na konsensualny charakter umowy sprzedaży, przyjął, że do rzeczywistego rozporządzenia przez powódkę jej udziałami doszło dopiero w czerwcu 2007 r., a więc już po zarejestrowaniu spółki.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że powódka skutecznie zbyła swe udziały w spółce i w rezultacie utraciła status wspólnika spółki. W związku z tym jej powództwo zostało oddalone.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 10 ust. 1 pkt 22 i § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) dalej: zwanego rozporządzeniem), uznając, że żądanie powódki w sposób pośredni wiąże się z normą zawartą w art. 266 § 1 k.s.h. i jest zbliżone do żądania wyłączenia wspólnika ze spółki, które to żądanie ma charakter niemajątkowy. W tej sytuacji Sąd uznał, że nie ma potrzeby sprawdzenia wartości przedmiotu sporu i zasądził na rzecz pozwanych koszty zastępstwa procesowego w wysokości określonej dla spraw o wyłączenie wspólnika.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka. Zarzuciła:

1. sprzeczność ustaleń z treścią materiału dowodowego **polegającą na wadliwym uznaniu, że:**

a) przyjęcie oferty przez A. P. (1) zostało przez powódkę pokwitowane na piśmie z dnia 21 czerwca 2010 r., podczas gdy pismo zatytułowane (...) nie jest opatrzone datą, zaś z twierdzeń powódki wynika, że dokument ten został podsunęty jej do podpisania w dacie zawarcia umowy spółki,

b) Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki wyraziło zgodę na zbycie udziałów, podczas gdy zgoda udzielona została przed rejestracją spółki i tym samym przed powstaniem organów spółki;

2. **naruszenie przepisów postępowania**, tj.:

a) art. 212 w zw. z art. 224 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie informacyjnego wysłuchania stron celem wyjaśnienia spornych okoliczności, w tym celu złożenia przez powódkę oferty sprzedaży udziałów, jej świadomości i woli odnośnie składanego oświadczenia, daty pokwitowania przez powódkę oświadczenia A. P. (1) o przyjęciu oferty i zamknięcie rozprawy pomimo tego, że wszystkie sporne okoliczności sprawy nie zostały dostatecznie wyjaśnione,

b) art. 233 § 1 in fine i art. 328 § 2 k.p.c., polegające na niedostatecznym rozpoznaniu istoty sporu poprzez nierozważnie całości materiału dowodowego oraz nieprzytoczenie w uzasadnieniu wyroku i niedokonanie oceny prawnej kwestii w sprawie istotnych, a zwłaszcza celu i okoliczności zawarcia umów sprzedaży udziałów oraz przyczyn

czasowego „rozszczeplenia” złożenia oferty i jej przyjęcia, w sytuacji gdy okoliczności te wskazywały, że w sprawie występowały przesłanki zastosowania art. 58 § 1 k.c.;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego **poprzez:**

a) niezastosowanie art. 16 k.s.h. wynikające z nieprawidłowego uznania, że do rozporządzenia udziałem nie dochodzi już w momencie złożenia oferty, podczas gdy prawidłowa wykładnia art. 16 k.s.h. w zw. art. 57 § 1 k.c. powinna prowadzić do wniosku, że złożenie oferty powoduje obciążenie prawa do udziału prawem obłata do przyjęcia oferty i tym samym stanowi „rozporządzenie” w rozumieniu powołanych przepisów,

b) błędne zastosowanie art. 66 § 1 k.c. i niezastosowanie art. 68 k.c. wobec nieuprawnionego przyjęcia, że oferta sprzedaży prawa przyszłego (ekspektatywy udziału) może doprowadzić do nabycia poprzez przyjęcie oferty prawa istniejącego (udziału), podczas gdy oblat przyjmując ofertę zbycia ekspektatywy mógł nabyć jedynie ekspektatywę i to bez względu na to, czy pomiędzy złożeniem oferty i jej przyjęciem prawo faktycznie powstało,

c) niezastosowanie art. 58 § 1 k.c. pomimo tego, że oferta sprzedaży udziałów i jej przyjęcie przez A. P. (1) miały na celu obejście ustawy, tj. zakazu z art. 16 k.s.h., w związku z czym zawarta w ten sposób umowa jest nieważna,

d) niezastosowanie art. 63 § 1 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. i nieprawidłowe uznanie, że czynność zbycia udziałów stanowiła skuteczną czynność prawną podczas gdy zgoda Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki na sprzedaż udziałów przez powódkę nigdy nie zastała udzielona wobec tego, że uchwała wspólników pozwanej spółki, powzięta w dniu 20 października 2004 r., nie stanowiła zgody Zgromadzenia Wspólników jako organu spółki w rozumieniu przepisów k.s.h.,

e) błędne zastosowanie art. 65 k.c. poprzez wadliwą wykładnię oświadczeń woli stron umowy sprzedaży udziałów, uwzględniającą wyłącznie uzewnętrznione w treści dokumentów zamiary stron, przy jednoczesnym pominięciu celu umowy, który - nawet w świetle okoliczności przyznanych przez stronę pozwaną — mógł prowadzić do obejścia prawa, a tym samym do nieważności umowy.

Wskazując na powyższe, **powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku** i ustalenie, że jest wspólnikiem (...) sp. z o.o. i przysługuje jej z tego tytułu 46% udziałów w kapitale zakładowym tej spółki.

Pozwani wnieśli natomiast zażalenie na zawarte w wyroku Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego. Zarzucili przy tym naruszenie art. 19 § 2 w zw. z art. 25 § 1 i 2 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia poprzez zaniechanie sprawdzenia wartości przedmiotu sporu i ustalenia jej na kwotę 10.534.556 zł oraz orzeczenie o obowiązku zwrotu kosztów procesu w oderwaniu od wartości przedmiotu sporu.

Wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od powódki na swoją rzecz po 7.217 zł.

**Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

**Apelacja nie była zasadna.**

**Zażalenie zasługiwało na częściowe uwzględnienie.**

Co do apelacji.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów procesowych należy wskazać, że sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę zaskarżenia wyjątkowo, jedynie wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Tylko bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku istotnie dotknięte jest pewnymi mankamentami (ustalenia faktyczne koncentrują się wyłącznie na kwestii zbycia udziałów i abstrahują od późniejszych zdarzeń prawnych) jednak w sposób wyraźny wskazuje na zasadniczy motyw oddalenia powództwa – związany z uznaniem

skuteczności przeniesienia prawa własności udziałów powódki i tym samym z utratą przez nią statusu wspólnika spółki. W tym stanie rzeczy kontrola instancyjna orzeczenia była możliwa, zaś ewentualne ustalenia i oceny dodatkowe pozostawały w zakresie kompetencji Sądu Apelacyjnego, jako sądu odwoławczego, który z mocy art. 382 k.p.c. orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Postępowanie apelacyjne jest merytorycznym sądzeniem sprawy, w związku z czym wyrok sądu odwoławczego musi się opierać na jego własnych ustaleniach zarówno faktycznych, jak i prawnych (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 1935 r., C III 479/34, OSN 1935, poz. 496).

Niezasadny był również zarzut naruszenia art. 212 i 224 § 1 k.p.c. Instytucja informacyjnego wysłuchania stron ma na celu wyjaśnienie, jakie istotne okoliczności sprawy są pomiędzy stronami sporne. Te zaś zostały w sposób wyczerpujący odzwierciedlone i uargumentowane w pismach procesowych stron i załączonych do nich dokumentach. Uznając ich wystarczalność, po udzieleniu głosu stronom, Sąd zamknął rozprawę i wydał orzeczenie. Z tych względów pominięty został również wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron w toku postępowania apelacyjnego (pkt III petitum apelacji). Wniosek dowodowy był też spóźniony, gdyż we wcześniejszym etapie postępowania nie był zgłaszany (art. 381 k.p.c.)

Przechodząc do meritum, podzielić należało zarzuty skarżącej, koncentrujące się wokół oceny ważności oferty i tym samym umowy sprzedaży udziałów. Spór w tej kwestii zasadzał się przede wszystkim na wykładni art. 16 k.s.h., zgodnie z którym rozporządzenie udziałem, dokonane przed wpisem spółki kapitałowej do rejestru, jest nieważne. Jak wskazuje się w doktrynie przepis ten uwzględnia swoistą przejściową sytuację prawną podmiotu określanego jako spółka kapitałowa w organizacji. Podstawą analizowanego rozwiązania ustawowego jest to, że udziały jako część kapitału zakładowego stają się nimi dopiero od momentu, gdy sam kapitał zakładowy jest faktem prawnym. Kapitał zakładowy spółki istnieje dopiero od momentu wpisu spółki do rejestru. Dlatego też, ze względu na konstytutywny charakter wpisu spółki, w tym danych dotyczących kapitału zakładowego, udziały jako przedmiot obrotu powstają dopiero z tą chwilą. Prawo do udziałów jest w tym przypadku powstającym prawem podmiotowym, które powstaje dopiero z chwilą wpisu do rejestru. Zakaz ustawy w istocie dotyczy zatem dysponowania prawem przyszłym (por. A. Kidyba, [w:] W. Pyziół, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa, s. 16-17). Podkreślenia wymaga, że zakaz dotyczy czynności „rozporządzenia” udziałem. Przyjmując szeroką wykładnię tego sformułowania, z art. 16 k.s.h., doktryna wywodzi zakaz dokonywania czynności prawnych, które mogły by prowadzić do przeniesienia, zmiany, obciążenia (ograniczonymi prawami rzeczowymi lub prawami względnymi), bądź zniesienia praw udziałowych w spółce kapitałowej w organizacji. Zakaz ten nie wyłącza jedynie dokonywania czynności strictly zobowiązujących, np. zawarcia umowy zobowiązującej do przeniesienia przyszłego udziału, z wyłączeniem skutków rozporządzających (art. 155 § 1 k.c. por. ibidem; a także A. Szajkowski [w:] Kodeks spółek handlowych. Tom I. Komentarz do art. 1 – 150, Warszawa 2001, s. 187-189 oraz J.A. Strzępka [w:] Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2012, s. 70).

Na gruncie niniejszej sprawy powstało pytanie, czy w zakres niedopuszczalnych czynności rozporządzających, o których mowa powyżej, wchodzi samo złożenie oferty sprzedaży „udziałów” przed datą zarejestrowania spółki, w sytuacji gdy przyjęcie oferty przez oblata następuje po tej dacie. Sąd I instancji na tak postawione pytanie udzielił odpowiedzi negatywnej, z czym nie można się zgodzić.

Tryb ofertowy (art. 66 i nast. k.c.) jest jedną z form zawarcia umowy cywilnoprawnej, w tym umowy przeniesienia własności rzeczy lub prawa. W doktrynie prawa cywilnego zarówno ofertę, jak i jej przyjęcie uznaje się za odrębne oświadczenia woli. Po stronie oferenta jest to oświadczenie zawarcia umowy, które określa jej istotne postanowienia. Po stronie oblata jest to oświadczenie o przyjęciu oferty prowadzące do zawarcia umowy o treści wskazanej w ofercie. Odrębność oświadczeń woli nie skutkuje jednoczesnym, automatycznym traktowaniem ich jako odrębnych, jednostronnych czynności prawnych. Jak wskazuje się w doktrynie, oświadczenie woli tylko wtedy może przybrać postać czynności prawnej, gdy wywołuje skutki prawne wskazane w treści oświadczenia woli kreując stosunek prawny względem innej osoby. Właściwości tej nie ma oferta. Wyrażona w ofercie wola oferenta dopiero zmierza do zawarcia umowy. Ofertowy tryb zawierania umów, w toku którego wyróżniają się oświadczenia woli obu stron, stanowi więc klasyczny model dochodzenia do skutku umowy pojmowanej jako jedna czynność prawna (por. Z. Radwański [w:] S. Grzybowski, System Prawa Cywilnego. Część ogólna, 1985, s. 608-609; Z. Radwański, System Prawa Prywatnego

- część ogólna, Tom 2, Warszawa 2002, s. 343-345; a także Z. Radwański, Jeszcze o charakterze prawnym oferty, Państwo i Prawo 2005/3/80). Umowa sprzedaży udziałów, będących prawami majątkowymi, oznaczonymi co do tożsamości, przenosi ich własność na nabywcę. Jest więc umową o podwójnym skutku – zobowiązująco – rozporządzającym (art. 155 § 1 k.c.). Oferta sprzedaży, która wprawdzie sama nie skutkuje zbyciem rzeczy lub prawa, niewątpliwie jest czynnością do tego prowadzącą. Identyfikuje ona cechy danej umowy, a więc również jej podwójny skutek, w przypadku gdy chodzi o umowę sprzedaży. Dla swej skuteczności (ważności), z punktu widzenia regulacji art. 16 k.s.h., oferta musiała zostać zatem złożona po zarejestrowaniu spółki. W rezultacie, czynność prawna, która ukonstytuowała się wskutek przyjęcia oferty złożonej przed tą datą, jak sama oferta, jest dotknięta nieważnością.

Konkluzja ta nie prowadziła jednak do uwzględnienia żądania o treści sprecyzowanej w pozwie. Z załączonych do pozwu dokumentów wynika, że status wspólnika z udziałami w wysokości 46 % powódka utraciła wskutek zdarzeń prawnych, jakie wystąpiły w 2007 r. i 2010 r. Powódka powzięła wiadomość o przyjęciu oferty w czerwcu 2007 r. Stosowne wpisy w KRS zostały dokonane w lipcu 2007 r. W dniu 17 lipca 2007 r. powódka została wykreślona jako wspólnik pozwanej spółki posiadający 46 % oraz został wykreślony A. L. jako wspólnik posiadający 45 udziałów i wpisany A. P. (1) jako posiadający 100 udziałów (k. 25-26 akt). Udziały te stanowiły tzw. udziały założycielskie. Po tej dacie – jest to okoliczność bezsporna – miało miejsce podwyższenie kapitału zakładowego i objęcie udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym przez A. P. (1). W dacie wnoszenia powództwa wysokość kapitału zakładowego wynosiła 200.000 zł – zmiany dokonane wpisem nr 14 w KRS. Wskazać też należy na dokumenty dołączone do pozwu, z których wynika, że w dniu 22 marca 2010 r., Zgromadzenie Wspólników spółki, po uprzednim zbyciu przez pozwanego na rzecz spółki 100 udziałów, a więc wszystkich składających się na kapitał założycielski spółki (w tym wszystkich udziałów powódki), podjęło uchwałę o umorzeniu tych udziałów bez wynagrodzenia i obniżeniu kapitału zakładowego do 150.000 zł, a następnie o podwyższeniu kapitału zakładowego poprzez ustanowienie 100 nowych udziałów, które zostały objęte przez A. P. (2) (k. 67-75). Umorzenie udziałów jest unicestwieniem pewnej partii lub wszystkich udziałów. Jeżeli umorzeniu ulegają wszystkie udziały wspólnika traci on członkostwo w spółce. Podkreślić należy, że powódka na poparcie dochodzonego roszczenia o ustalenie (jego materialnoprawną podstawą stanowił art. 189 k.p.c.) przytaczała jedynie argumenty dotyczące nieważności umowy sprzedaży (...) udziałów za cenę 23.000 zł, a więc udziałów w kapitale założycielskim spółki. Nie odniosła się do argumentów przytoczonych w odpowiedzi na pozew, dotyczących zdarzeń prawnych, które miały miejsce w 2010 r. i dokumentów dołączonych do tego pisma procesowego. W tej sytuacji, nie było możliwe ustalenie, że powódka jest nadal wspólnikiem pozwanej spółki i przysługuje jej prawo do 46 % udziałów w obecnym kapitale zakładowym, wynoszącym 200.000 zł i podzielonym na 400 udziałów o wartości 500 zł każdy.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację.

Co do zażalenia.

Za słuszny należało uznać zarzut naruszenia § 10 ust. 1 pkt 22 w zw. z § 5 rozporządzenia. Zastosowanie stawki wynagrodzenia pełnomocnika strony, wskazanej w § 10 ust. 1 pkt 22 rozporządzenia było nieuzasadnione w świetle braku aktualizacji § 5 rozporządzenia. Przepis ten zawiera odesłanie do innych stawek wynagrodzenia zawartych w rozporządzeniu, w sytuacji braku określenia stawek dla danego rodzaju sprawy. Znajduje on zastosowanie do spraw o charakterze niemajątkowym (wykluczającym zastosowanie § 6), niewymienionych w regulacjach szczególnych rozporządzenia (§ 6a – 10).

Zasadniczy podział praw podmiotowych oparty jest na dychotomicznym kryterium wyróżniającym prawa majątkowe i niemajątkowe. O majątkowym charakterze roszczenia procesowego decyduje ściśle powiązanie przedmiotu rozstrzygnięcia z mieniem, tj. wpływ rozstrzygnięcia na stan mienia powoda lub bezpieczeństwo tego mienia. Jeżeli oczekiwania powoda co do rozstrzygnięcia są kierowane bezpośrednio na zaspokojenie interesu ekonomicznego, wówczas sprawa dotyczy praw majątkowych, jeżeli zaś zamiarem powoda jest ukształtowanie stosunków osobistych, to roszczenie ma charakter niemajątkowy, bo nie zmierza do osiągnięcia skutku ekonomicznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 lipca 2009 r., II PK 240/08, Lex nr 535829 oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 6 maja 2008 r., I ACz 364/08, OSAB 2008/2-3/27). Roszczenia niemajątkowe służą zatem realizacji

podmiotowych praw niemajątkowych, wśród których wyróżnia się przede wszystkim prawa osobiste służące ochronie dóbr osobistych oraz prawa na dobrach niematerialnych o charakterze niemajątkowym. Kwalifikacja spraw na tle ustalenia członkostwa w spółce, z uwagi na inkorporowanie w udziale praw korporacyjnych i ekonomicznych, nie jest jednolita i w zasadzie opiera się na wazeniu czynnika kapitałowego i osobowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2002 r., I CZ 163/02, OSP 2004/5/60 i wskazane tam orzecznictwo oraz głosę krytyczną S. Sołtysińskiego, OSP 2004/5/60). W ocenie Sądu Apelacyjnego, względ na gospodarczy cel działalności spółki i przez to ukierunkowanie realizacji praw i obowiązków wspólników na interes ekonomiczny, nakazuje przyjąć, że powództwo o ustalenie członkostwa w spółce ma charakter majątkowy.

W związku z powyższym wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanych powinno być określone według stawek zawartych w § 6 rozporządzenia. Wskazanie konkretnej stawki uzależnione było z kolei od ustalenia odpowiedniego przedziału kwotowego, a tym samym od ustalenia wartości przedmiotu sprawy, który był w niniejszej sprawie sporny.

Określenie wartości przedmiotu sporu stanowi obowiązek powoda. Z art. 25 i 26 k.p.c. wynika natomiast reguła utrwalenia niezakwestionowanej przez pozwanego lub niesprawdzonej przez sąd wartości przedmiotu sporu na okres całego postępowania we wszystkich instancjach (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2003 r., IV CZ 153/03, Lex nr 599563 oraz z 8 grudnia 2000 r., I CZ 115/00, Lex nr 51342). Oznacza to, że wartość przedmiotu sporu podana w pozwie, jeśli nie została sprawdzona przez sąd pierwszej instancji i jeśli nie było zmiany powództwa, jest miarodajna do końca procesu (por. postanowienie z 19 października 1999 r., II CZ 114/99, Lex nr 465940, czy z 20 października 2008 r., I PZ 26/08, OSNP 2010/5-6/67). Jak ocenił Sąd Najwyższy w postanowieniu z 6 kwietnia 2007 r. (sygn. II PZ 12/07, OSNP 2008/11-12/169), art. 25 k.p.c. daje sądowi możliwość sprawdzenia z urzędu podanej przez skarżącego wartości przedmiotu sporu, jeżeli istnieje wątpliwość co do właściwego jej określenia, przy czym z przepisu tego nie wynika dowolność sądu w tym zakresie, lecz w istocie obowiązek podjęcia odpowiednich działań w każdym przypadku, w którym pojawi się wątpliwość co do prawidłowego określenia wartości przedmiotu sporu.

W niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy odmówił sprawdzenia wartości przedmiotu sporu uznając, że sprawa nie ma charakteru majątkowego. Pozwani nie złożyli stosownego zastrzeżenia, w trybie art. 162 k.p.c., w związku z czym powoływanie się obecnie na okoliczności dotyczące zaniechania sprawdzenia wartości przedmiotu sporu jest nieuprawnione. W konsekwencji, o wynagrodzeniu pełnomocnika pozwanych należało orzec na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia, bowiem nie zakwestionowana wartość przedmiotu sporu, wskazana przez powódkę, wynosiła 92.000 zł.

Do rozważenia pozostawała jeszcze kwestia, czy koszty zastępstwa procesowego przysługują obu pozwany – oddzielnie. Z rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego wynika, że tak, jednak nie można się z tym zgodzić.

Zasady przyznawania wynagrodzenia pełnomocnikowi reprezentującemu dwóch lub więcej współuczestników procesowych są w orzecznictwie ugruntowane. Mianowicie wskazuje się, że podstawową zasadę zwrotu kosztów procesu wyraża art. 98 § 3 k.p.c., zgodnie z którym do niezbędnych kosztów strony reprezentowanej przez adwokata (radcę prawnego) zalicza się wynagrodzenie, nie wyższe niż stawki określone w odrębnych przepisach. Przepisy te zawarte są w rozporządzeniu, w którym wskazano, że określane przez sądy koszty zastępstwa procesowego nie mogą być wyższe niż ustalone stawki minimalne. Zgodnie natomiast z § 4 rozporządzenia, stawki minimalne ustala się według kryterium wartości przedmiotu sprawy lub rodzaju sprawy. Podkreśla się, że wielopodmiotowy charakter strony w danej sprawie nie stanowi wyodrębnionego kryterium ustalania kosztów związanych z zastępstwem procesowym, bowiem bez względu na liczbę osób występujących po obu stronach sprawa jest jedna. Przesłankami miarkowania wysokości kosztów, w granicach sześciokrotnej wartości stawki minimalnej, ustawodawca uczynił natomiast charakter sprawy, stopień jej zawichości oraz nakład pracy pełnomocnika (§ 2 ust. 1 rozporządzenia oraz art. 109 § 2 k.p.c.). W tym stanie rzeczy utrzymywało i utrzymuje się nadal stanowisko, że reprezentowanie przez jednego adwokata lub radcę prawnego kilku osób, występujących w sprawie w charakterze współuczestników, uzasadnia przyznanie tym współuczestnikom zwrotu kosztów zastępstwa w wysokości tylko jednego wynagrodzenia. Okoliczność, że pełnomocnik reprezentował w sprawie większą liczbę osób może ewentualnie stanowić podstawę do

przyznania mu jednego wynagrodzenia w wysokości powyżej stawki minimalnej, jeżeli przekładała się na zwiększony nakład pracy tego pełnomocnika (por. uchwała Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2007 r., III CZP 130/06, OSNC 2008/1/1 oraz wskazane tam orzecznictwo). O takie ukształtowanie kosztów pozwani nie wnosili. Mając natomiast na uwadze tożsamość roszczeń powódki w stosunku do obu pozwanych oraz analogiczną ich podstawę faktyczną i prawną, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się podstaw do uznania, że reprezentacja dwóch pozwanych wiązała się z większym nakładem pracy pełnomocnika, niż miałyby to miejsce w sytuacji, gdyby reprezentował on jedynie jednego pozwanego.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386 § 1 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., Sąd A. orzekł jak w punkcie 1 sentencji. W pozostałym zakresie, na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., zażalenie oddalił.

Na koszty procesu za drugą instancję złożyły się koszty związane z rozpoznaniem apelacji i zażalenia. O kosztach apelacyjnych orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te, po stronie pozwanych, złożyło się wynagrodzenie ich pełnomocnika w wysokości minimalnej – 2.700 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. stosownie do wyniku sporu. W związku z tym, że zażalenie i apelację rozpoznano łącznie, do rozliczenia przyjęto jedynie uiszczoną przez pozwanych opłatę od zażalenia, w wysokości 138 zł. Mając na uwadze wartość przedmiotu zaskarżenia oraz ostateczny wynik postępowania zażaleniowego należało uznać, że pozwani wygrali sprawę w około 25%. Stąd też, zasądzono na ich rzecz kwotę 33 zł. Łącznie 2.733 zł.